



Międzynarodowy Kongres Wszechśw. Federacji Akad. Chrześcijan. 1) Grupki delegatów pograżonych w rozmowie na tle pięknej oranżerii parku w Hight-Leight. 2) Przepiękny park w Hight-Leight, w którym uczestnicy Kongresu spędzali wolne od obrad chwile

szkockie góry, pociągające swym czarem romantycznym i cudownymi wrzosowiskami.

Wydawało mi się po zobaczeniu Cambridge, że już nic piękniejszego i bardziej charakterystycznego nie zobaczę. Ale kiedy zobaczyłam Oxford, byłam w prawdziwej rozterce, którem z nich bardziej się zachwycić. O ile Cambridge bardziej jest rozrzucone wokół skrętów rzeczki Cam, o tyle Oxford sprawia wrażenie całości, artystycznie jednolitej i zwartej, bo nawet domy nowe przystosowują się w swej architekturze do starych, umiłowanych budowli, z których najpiękniejsze może to kontrastowe dwie wieże: lekka i smukła wieża »Magdalen Tower« i przysadzista wieża przy Christ Church z wesołym dzwonem, zwanym »Tom«.

Gdy obchodziłam jedno kolegium za drugim, pewna zazdrość mnie ogarniała, gdy porównywałam warunki życia, materialne i duchowe studenta angielskiego z życiem studenta polskiego. Student angielski — prawda, że wyjątkowo już tylko w owych dwu arystokratycznych uniwersytetach, zamieszkuje w swoim College, otrzymuje mieszkanie, złożone z pokoju sypialnego i saloniku, urządzonego wprost zbyt kownie, wiktuje się wraz z współkolegami i profesorami danego kolegium w pewnego rodzaju refektarzu, — ma swoje place do sportu i swoją kaplicę, czytelną i bibliotekę na miejscu, jak również palarnię czy pokój bilaradowy, wreszcie gabinet do wypoczynku poobiedniego, a piękne letnie dni spędza w wspaniałym, zalanym kwiatami parku połączonym najczęściej ze zwierzyńcem lub urozmaiconym sadzawką z łąkami. W obrębie też jego kolegium odbywają się wszystkie wykłady i wszelkie zebrania, tak że każdy college, to odrębna, sobie wystarczająca całość. Społeczeństwo otacza powszechną sympatią i życzliwą pomocą akademików, których życie dodaje miastu młodzieńczego ruchu i wesołości, stanowiąc centrum, około którego rozwija się życie reszty śmiertelników.

Rozumie się, że ogólny, przeciętny sposób

życia klasy średniej w Anglii, równie daleko odbiega od przeciętnych warunków u nas. Mieszkanie z komfortem, jasne, wygodne, piękne i zdrowe, z kawałkiem ogródka, stwarzają miłe »home« w których ludzie żyją spokojniej, lepiej i zdrowiej.

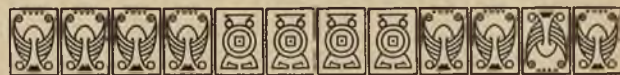


Z podróży po Anglii.
Sławna katedra londyńska Westminster.

wieć od nas. Naturalnie nie mówię tu o środkowej części miasta, lecz przede wszystkim o obwodzie Londynu, w którym obszerne pańskie posiadłości zostały przed kilkudziesięciu laty rozparcelowane na t.zw. dzielnice will.

Przyjmowana i żegnana z ogólną życzliwością i sympatią, jako delegatka polskiej młodzieży, o której jednak zaczynają więcej wiedzieć i chcieć wiedzieć w Anglii, wracam przez Holandję i Niemcy z gorącym pragnieniem ujżenia kiedyś podobnego ładu i bogactwa materialnego, poszanowania władzy i rozszerzenia oświaty i w naszej zmartwychwstałej Ojczyźnie.

Dr. Zofja Bastgenówna.



W najbliższych dniach opuści prasę
znany w najszerzych sferach, humorystyczny

Kalendarz „BOCIANA” na rok 1925

bogato ilustrowany — pelen dowcipu i humoru
o objętości 100 stron druku.
Cena egzemplarza zł. 1.50.

Administracja „Bociana”

Kraków, ulica Kazimierza Wielkiego L. 95.



Piłka nożna w Anglii. Zawody o mistrzostwo Londynu. Doskonale pod względem psychologicznym uchwycony, sensacyjny moment ze spotkania dwóch drużyn

Continental Press Photo.